

Magdalena  
Krzyżosiak

Przedszkolaki

poznają las

WIOSNA

ISBN 978-83-61633-79-2



Centrum Informacyjne  
Lasów Państwowych

100  
95  
75  
25  
5  
0



Pokoloruj jeża i krokusy.



Wydano na zlecenie  
**Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych**  
Warszawa 2012

© **Centrum Informacyjne Lasów Państwowych**  
ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. nr 3  
02-362 Warszawa  
tel. 22 822 49 31, faks 22 823 96 79  
e-mail: [cilp@cilp.lasy.gov.pl](mailto:cilp@cilp.lasy.gov.pl)  
[www.lasy.gov.pl](http://www.lasy.gov.pl)

**ISBN 978-83-61633-79-2**

**Koncepcja publikacji i tekst**  
Magdalena Krzyżosiak

**Projekt graficzny całości, ilustracje  
oraz przygotowanie do druku**  
Ewa Beniak-Haremska

**Opracowanie redakcyjne**  
Maria Mozolewska-Adamczyk

**Druk i oprawa**  
Ośrodek Rozwojowo-Wdrożeniowy  
Lasów Państwowych w Bedoniu

100

95

75

25

5

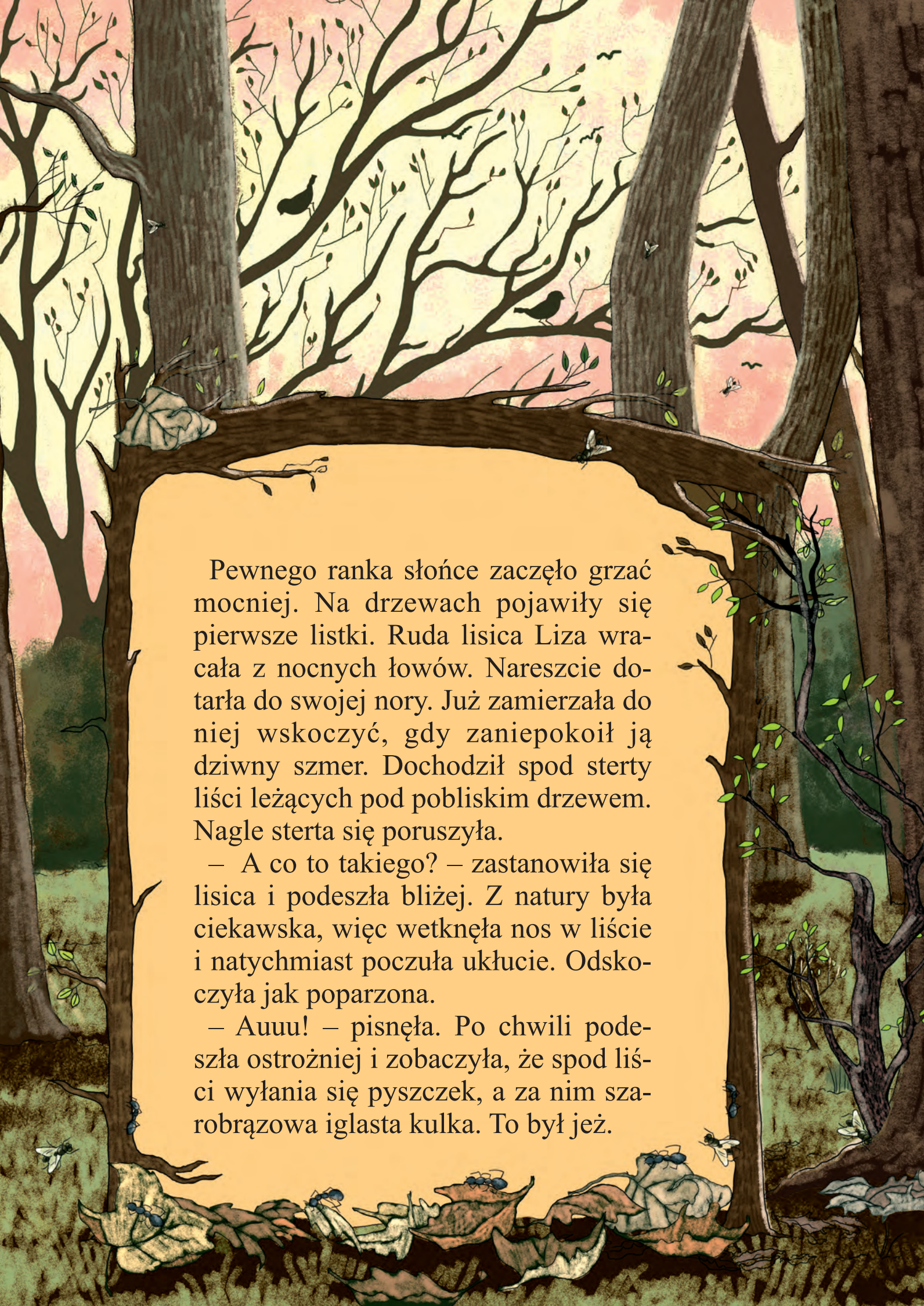
0

**Magdalena  
Krzyżosiak**



**Centrum Informacyjne  
Lasów Państwowych**





Pewnego ranka słońce zaczęło grzać mocniej. Na drzewach pojawiły się pierwsze listki. Ruda lisica Liza wracała z nocnych łowów. Nareszcie dotarła do swojej nory. Już zamierzała do niej wskoczyć, gdy zaniepokoił ją dziwny szmer. Dochodził spod sterty liści leżących pod pobliskim drzewem. Nagle sterta się poruszyła.

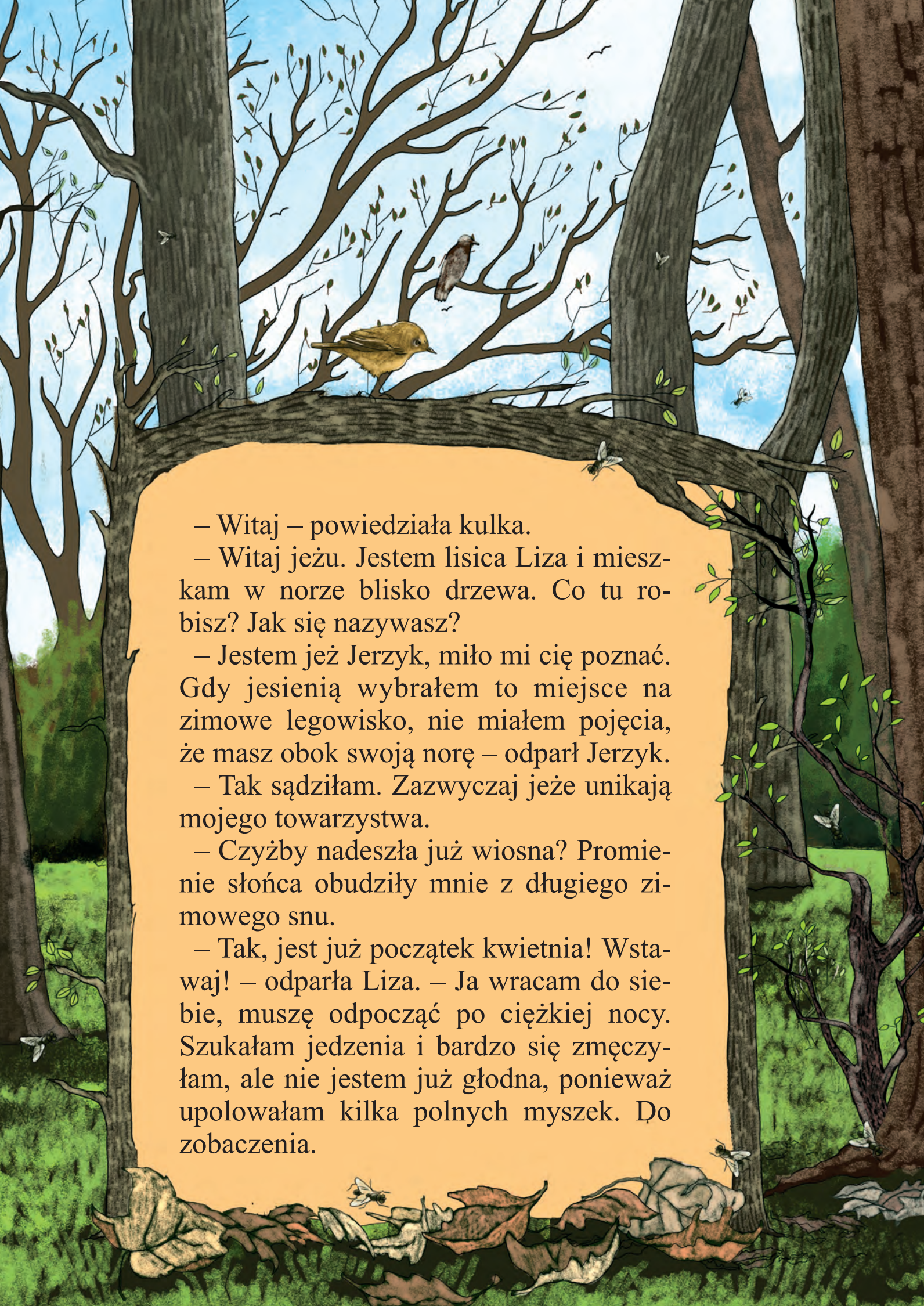
– A co to takiego? – zastanowiła się lisica i podeszła bliżej. Z natury była ciekawska, więc wetknęła nos w liście i natychmiast poczuła ukłucie. Odskończyła jak poparzona.

– Auuu! – pisnęła. Po chwili podeszła ostrożniej i zobaczyła, że spod liści wyłania się pyszczek, a za nim szarobrązowa iglasta kulka. To był jeż.









– Witaj – powiedziała kulka.  
– Witaj jeżu. Jestem lisica Liza i mieszkam w norze blisko drzewa. Co tu robisz? Jak się nazywasz?  
– Jestem jeż Jerzyk, miło mi cię poznać. Gdy jesienią wybrałem to miejsce na zimowe legowisko, nie miałem pojęcia, że masz obok swoją norę – odparł Jerzyk.  
– Tak sądziłam. Zazwyczaj jeże unikają mojego towarzystwa.  
– Czyżby nadeszła już wiosna? Promienie słońca obudziły mnie z długiego zimowego snu.  
– Tak, jest już początek kwietnia! Wstawaj! – odparła Liza. – Ja wracam do siebie, muszę odpocząć po ciężkiej nocy. Szukałam jedzenia i bardzo się zmęczyłam, ale nie jestem już głodna, ponieważ upolowałam kilka polnych myszek. Do zobaczenia.









Tymczasem Jerzyk rozbudził się na dobre. Otrząsnął się z suchych liści i postanowił wyruszyć na poszukiwanie czegoś do jedzenia. Zwykle poluję nocą, tak jak lisica, a w dzień lubię spać. Dziś zrobię jednak inaczej. Ciekawe, jak wygląda las w pierwszych dniach wiosny? – pomyślał.

Jerzyk podreptał w stronę polany. Idąc, przyglądał się otoczeniu. Na gałęziach drzew i krzewów już wyrosły pąki. Niektóre wypuszczały młode jasnozielone listki.





Gdzieś na gałęziach przysiadły ptaki i zaczęły wiosenne trele. Na ziemi leżały szarobrązowe liście, które uschły i spadły z drzew jesienią. Między tymi liśćmi przebijały się zielone źdźbła traw.

W końcu Jerzyk dotarł do polanki. Zakwitły na niej pierwsze wiosenne kwiaty – fioletowe krokusy i białe zawilce. Wśród kwiatów uwijały się leśne pszczoły. One także poczuły wiosnę i przebudziły się z zimowego snu.





Jerzyk był coraz bardziej głodny. Po drodze nie znalazł jedzenia. Jego przysmaki – dżdżownice i owady – pewnie nie opuściły jeszcze zimowych kryjówek. Nagle zauważył, że coś poruszyło się w pobliskich zaroślach. Przyjrzał się bliżej. Jakieś zwierzątko chowało się za krzakiem leszczyny.

– Hej, hej! – zawołał. – Nie bój się!

Zza krzewu wychyliła się niepewnie jeżowa panienka.

– Dzień dobry – przywitał ją. – Mam na imię Jerzyk – przedstawił się. – A jak ty masz na imię? – zapytał i podszedł bliżej.

– Jestem Jeżynka – odpowiedziała nieznajoma.





– Ha ha ha! – zaśmiał się Jerzyk. – A to zabawne. Twoja mama chyba bardzo lubi owoce jeżyny, skoro dała ci takie imię!

– Phi! – prychnęła Jeżynka. – Jeż Jerzyk, też mi coś!

Jerzyk już chciał odejść obrażony, ale zastanowił się i powiedział:

– Jeżynko, nie droczmy się. Lepiej chodźmy poszukać czegoś do jedzenia. Razem będzie nam raźniej.

– No dobrze – odpowiedziała Jeżynka po chwili namysłu i wspólnie podreptali szukać posiłku.





Jerzyk szedł przodem i rozglądał się dookoła. W pewnej chwili zdał sobie sprawę, że nie słyszy już za sobą tupotu łapek Jeżynki. Odwrócił się i z przerażeniem zauważył, że jego towarzyszka zniknęła!

– Jeżynko! – zawołał. – Jeżynko! – powtórzył, ale nie było odzewu.

Cofnął się i zawołał znowu coraz bardziej przestraszony.





– Jeżynko, gdzie jesteś?!

– Jerzyku, to ty?! Jestem tutaj! Za powalonym drzewem!  
Zaplątałam się w coś, pomóż mi!

Jerzyk przejęty pośpieszył na pomoc. Podreptał do Jeżynki i pomógł jej się wyplątać z foliowej torebki, która zahaczyła się o jej kolce i pazurki.





– Dziękuję ci Jerzyku. Gdyby nie twoja pomoc, pewnie nie uwolniłabym się z tej pułapki. Bardzo się cieszę, że jesteś moim przyjacielem.

Jerzyk zawstydział się i odparł:

– Ach, to nic takiego. Możesz na mnie liczyć, ale pamiętaj, żeby uważać. W lesie są śmieci, które ludzie wyrzucają tu bezmyślnie.

Poszli dalej. Minęli kępkę niebieskich kwiatków. Były to przyłaszczki zwiastujące wiosnę. Po pewnym czasie znaleźli trochę





owadów i dżdżownic, które wygrzebali spod liści i igieł leżących na ziemi. Zjedli pierwsze wiosenne śniadanie. W końcu poczuli zmęczenie, więc Jerzyk zaproponował:

– Jeżynko, czas na odpoczynek. Zapraszam cię pod moje drzewo. Jest tam bardzo wygodne legowisko pod stertą suchych liści. Mam nawet sąsiadkę lisicę. Mieszka w norze tuż obok. Lepiej jednak jej nie przeszkadzać.

Jeżynka podziękowała za zaproszenie i poszli w kierunku drzewa.





Gdy dotarli na miejsce, okazało się, że sąsiadka, lisica Liza, śpi. Aby jej nie przeszkadzać, Jerzyk i Jeżynka cicho zagrzebali się w liściach i zwinęli się w kulki. Zanim zasnęli, Jerzyk powiedział szeptem:

– Bardzo się cieszę, że cię poznałem, Jeżynko. Mam nadzieję, że zostaniemy przyjaciółmi. Gdy zasnął, śniły mu się kolejne ciepłe dni, które spędzi z nową przyjaciółką na poszukiwaniu jedzenia i buszowaniu wśród traw i liści.





Leśne

zagadki

Mamo, Tato,  
przeczytaj początek  
każdego zdania i sprawdź,  
czy Twoje dziecko potrafi  
poprawnie je dokończyć!

1. Jesienią jeże zasypiają. Śpią całą zimę i budzą się wczesną...
2. Przysmaki jeża to...
3. Lisica mieszka w...
4. Nocą lisica upolowała kilka...
5. Jeżynka zaplątała się w...





Leśne

zagadki

Mamo, Tato,  
teraz porozmawiaj  
z dzieckiem o tym,  
co usłyszało!

1. Opowiedz, jak wygląda las wczesną wiosną.
2. Jak nazywają się wiosenne kwiaty, które zobaczyli Jerzyk i Jeżynka? Opowiedz, jak one wyglądają.
3. Gdzie śpi lisica, a gdzie śpią jeże?



Pomóż lisicy Lizie znaleźć drogę do nory!



**Leśny wortal edukacyjny „Las Rysia eRysia”**  
**[www.eRys.pl](http://www.eRys.pl)**

100  
95  
75  
25  
5  
0